

258

1. Pe-łni tę-sknot, lecz z ra-do-ścią, pie-lgrzy -

mu-ją tam w Oj-co-wski Dom. Pa-trzą w gó-rę

nań z u-fno-ścią, wi-dząc ła-skę w niej be-zpie-czni

są. Chy-trość wro-ga nic im nie za-bie-rze,

a-ni u-cisk ni cie-rpie-nia czas,

też już nie za - szko - dą; Je - zus strze - że

rę - ce Je - go chro - nią w wa - lce nas.

2. Ktoby bał się? Kto narzekał?  
I zaniechał tu swój bój i bieg?  
Ten co winy niósł, umierał;  
On nas w górny dom przeniesie wnet.  
Z nami cel osiągnie, Ojca progi.  
Wnet radosny zabrzmiał trąby zew,  
tych co śpią obudzi Zbawca drogi;  
mnóstwa braci wzniosą chwały śpiew.
  
3. Do Cię odejść w każdej chwili,  
z Tobą Jezu gdy spoczniemy wraz:  
Błogość niebios nas posili,  
być w ojczyźnie już po wieczny czas.  
Choć już Twoje Imię też tu mamy,  
z tęsknych serc wołamy: Jezu przyjdź!  
Tak przychodzę wnet! Nam mówisz - Amen!  
Śłodkie to jest. Jezu Panie przyjdź!